

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2021r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Alicja Wiśniewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2021 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki E. S. od wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 20 października 2020r., sygn. akt I C 934/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki E. S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt: I.Ca.426/20

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Elku I Wydział Cywilny na mocy wyroku z dnia 20 października 2020 roku, sygn. akt: I.C.934/19, oddalił powództwo E. S. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę (pkt I) i odstąpił od obciążania powódki E. S. brakującymi wydatkami pokrytymi tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elku oraz kosztami zastępstwa procesowego (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 01 września 2018 r. około godz. 11:30 E. S. poślizgnęła się na klatce schodowej budynku wielorodzinnego położonego w E. przy ul. (...) i upadła. Na miejsce wypadku wezwana została karetka pogotowia, która zabrała E. S. do szpitala na oddział urazowo-ortopedyczny. Na skutek wypadku E. S. doznała obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania kostki bocznej lewego stawu skokowego z przemieszczeniem, całkowitego rozerwania

więzadła stożkowatego, bocznego podwinięcia lewej stopy. E. S. leczona była operacyjnie – przeprowadzono u niej otwartą repozycję i stabilizację odłamów kostki bocznej płytką (...) i drutem. Następnie kończynę dolną unieruchomiono w opatrunku syntetycznym stopowo-podudziowym na okres 6 tygodni. W wyniku wypadku z dnia 01 września 2018 r. E. S. doznała złamania kostki bocznej z podwichnięciem w stawie skokowym lewym i uszkodzenia więzadła trójgraniastego. Końcowy wynik leczenia operacyjnego i rehabilitacji jest dobry ze śladową dysfunkcją stawu skokowego, która jednak nie ma istotnego wpływu na codzienne funkcjonowanie. W przyszłości E. S. przejść ma dodatkowo zabieg usunięcia zespolenia metalowego. U E. S. w związku z urazami doznanymi na skutek zdarzenia z dnia 01 września 2018 r. stwierdzono 6 % trwałego uszczerbku na zdrowiu według tabeli norm pkt 162 a załącznika do rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Pomimo zakończenia rekonwalescencji E. S. nadal odczuwa bóle w okolicach stawu skokowego, noga jest spuchnięta. Dolegliwości związane z wypadkiem oddziaływały niekorzystnie na jej życie osobiste i rodzinne. Miała trudności z wykonywaniem podstawowych czynności życia codziennego, w początkowym okresie leczenia wymagała pomocy i opieki osób trzecich. Szczególnie dotkliwy był dla E. S. fakt, iż nie mogła w tym czasie sprawować osobistej opieki nad roczną córką.

Administratorem budynku, w którym doszło do wypadku pozostaje Wspólnota Mieszkaniowa ul. (...) w E.. Na podstawie umowy o sprzątanie z dnia

01 października 2012 r. Wspólnota, jako zleceniodawca powierzyła C. D. (1), prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) – jako zleceniobiorcy usługę polegającą na sprzątanii i utrzymaniu porządku na terenie posesji i budynków zleceniodawcy, w tym budynku przy ul. (...) w E.. Zgodnie z § 2 lit. C pkt 2 ww. umowy zleceniobiorca nie odpowiada za szkody wobec zleceniodawcy oraz osób trzecich, wynikiem na skutek nie wykonania lub nienależytego wykonania zleconych usług. Około 15 minut przed upadkiem E. S. klatka schodowa, po której przemieszczała się E. S., była zmywana wodą z detergentem. C. D. (1) zmywa klatkę w ten sposób, że porusza się z najwyższego piętra sukcesywnie schodząc na dół i otwierając okna celem zapewnienia odpowiedniej wentylacji pomieszczeń i schnięcia zmywanych powierzchni. Dotychczas nikt nie zgłaszał zastrzeżeń do co wykonywanej przez nią pracy. Wspólnota Mieszkaniowa ul. (...) w E. posiada umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) w W., które to towarzystwo odmówiło uznania swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 01 września 2018 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy wskazał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów przedstawionych przez strony, zeznań świadków i opinii biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii, Sąd I instancji ocenił, jako wiarygodne źródła dowodowe, mając przy tym na względzie, iż stan faktyczny sprawy co do zasady nie pozostawał między stronami sporny. Sporne pozostawało pomiędzy stronami jednakże to, czy strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 01 września 2018 r. Sąd Rejonowy konstrukcję prawną zaprezentowaną w pozwie, jako uzasadnienie odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 01 września 2018 r. ocenił, jako błędną. Sąd I instancji wskazał, iż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie zrywa unormowanego w prawie cywilnym (art. 415 i 416 k.c.) stosunku prawnego między sprawcą szkody, a osobą uprawnioną do odszkodowania. Nie oznacza to jednak, że nie istnieje bezpośredni stosunek prawny wiążący zakład ubezpieczeń z osobą uprawnioną do odszkodowania. Sama instytucja ubezpieczenia nie wyłącza istnienia takiego stosunku. Sąd Rejonowy podkreślił, iż wynika to chociażby z przepisów kodeksu cywilnego, które dopuszczają zawarcie umowy ubezpieczenia także na rzecz osoby trzeciej bez wymieniania tej osoby w umowie (art. 808 k.c.), przy czym osoba ta może żądać bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń spełnienia określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 393 w związku z art. 805 k.c.). Tak więc jeśli chodzi o ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, osoba uprawniona do odszkodowania może zgłosić swoje roszczenia, jakie ma do sprawcy szkody bezpośrednio zakładowi ubezpieczeń, a ten świadczenia z tytułu ubezpieczenia wypłaca bezpośrednio osobie uprawnionej do odszkodowania. Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy przyjął, że skoro obowiązek świadczenia przez zakład ubezpieczeń uzależniony jest od istnienia obowiązku naprawienia szkody przez osoby odpowiedzialne za szkodę, to w niniejszej sprawie ustalić należało w pierwszej kolejności, czy w stosunku do Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w E. istnieje przepis prawa statuujący taką odpowiedzialność. Przytaczając regulację art. 445 § 1 k.c. w powiązaniu z art. 444 k.c., art. 415 k.c. i art. 416 k.c. w zw. z

art. 361 § 1 k.c., Sąd I instancji przyjął, iż poza sporem pozostaje, że Wspólnota Mieszkaniowa ul. (...) w E. jest odpowiedzialna za utrzymanie w należytym stanie budynku przy ul. (...), gdzie doszło do wypadku powódki. Wspólnotę

obciążałyby zatem skutki szkody wyrządzonej powódce wskutek nieutrzymania tej nieruchomości w należyтым stanie. Mając jednakże na uwadze treść art. 429 k.c., Sąd Rejonowy przyjął, iż za działanie polegające na rzekomo nieprawidłowym sprzątnięciu powierzchni w budynku przy ul. (...), na które powołuje się powódka w niniejszej sprawie, powodujące że powierzchnia podłogi po której poruszała się w chwili wypadku była śliska, odpowiada nie strona pozwana, czy Wspólnota Mieszkaniowa, lecz ten podmiot, któremu powierzono utrzymanie rzeczonyj powierzchni w należyтым stanie. Umowa tego rodzaju, jak łącząca Wspólnotę Mieszkaniową z C. D. (1) skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności Wspólnoty za szkody wyrządzone w związku z faktem utrzymania powierzchni klatki schodowej przy ul. (...) w E. w nienależyтым stanie. Powyższego, zdaniem Sądu I instancji, nie wyłącza okoliczność, że w umowie łączącej Wspólnotę z C. D. (1) wyłączono odpowiedzialność drugiej z nich. Kształtowanie przez strony w umowie zasad odpowiedzialności deliktowej we wzajemnych relacjach, niezależnie od reżimu odpowiedzialności kontraktowej wynikającej z łączących je umów jest dopuszczalne, co wynika z art. 443 k.c. Oznacza to, że umowa może wyłączać, ograniczać lub zmieniać (co do przesłanek odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania) odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, jednak Sąd Rejonowy podzielił jednocześnie pogląd pełnomocnika pozwanego, że zastrzeżenie takie zawarte w umowie pomiędzy ubezpieczonym, a wykonawcą usługi nie ma znaczenia prawnego dla powódki, gdyż umowy zawarte przez osoby trzecie nie szkodzą osobie, której umowy te nie dotyczą. W drodze umowy strony mogą dowolnie, choć z pewnymi wyjątkami, ukształtować zasady odpowiedzialności deliktowej, dotyczy to jednak wyłącznie ich wzajemnych relacji. Sąd I instancji nie podzielił jednocześnie argumentacji pełnomocnika powódki, że Wspólnota Mieszkaniowa jest odpowiedzialna za skutki wypadku z dnia 01 września 2018 r. mimo zawarcia z profesjonalnym podmiotem umowy o sprzątnięcie, z uwagi na to, że nienależycie nadzorowała wykonanie czynności powierzonych C. D. (1). Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w sentencji i uzasadnieniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2003 r., sygn. akt II CKN 1466/00, Sąd Rejonowy przyjął, iż Wspólnota Mieszkaniowa ponosiłaby odpowiedzialność za szkodę powstałą po stronie powódki, gdyby do szkody tej doszło z winy Wspólnoty, co jednak, w jego ocenie, nie zostało wykazane w niniejszym procesie. Zdaniem Sądu I instancji, Wspólnotcie nie sposób przypisać ani winy w wyborze, skoro czynności sprzątnięcia zleciła profesjonalistom (C. D. (1) prowadzi działalność gospodarczą polegającą na realizacji usług sprzątnięcia i zajmuje się tym od wielu lat), ani winy w nadzorze, skoro do nadzoru nie była zobowiązana. Nadto, Sąd Rejonowy wskazał, iż w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 430 k.c., gdyż analiza umowy łączącej C. D. (1) z Wspólnotą prowadzi do wniosku o samodzielności zleceniobiorcy. W stanie faktycznym niniejszej sprawy ustalono nadto, że usługę sprzątnięcia C. D. (1) wykonywała w sposób prawidłowy i skuteczny, w tym w zgodzie z zasadami BHP. W toku postępowania nie zakwestionowano, że C. D. (1), z którą Wspólnota zawarła umowę w przedmiocie sprzątnięcia i utrzymania w należyтым stanie nieruchomości przy ul. (...), jest podmiotem trudniącym się zawodowo tego rodzaju działalnością. Przytaczając regulację art. 429 k.c., Sąd I instancji przyjął, że skoro brak jest podstaw do uznania, iż za skutki wypadku powódki odpowiedzialność ponosi Wspólnota Mieszkaniowa, to odpowiedzialności tej nie można przypisać również Towarzystwu (...) w W., gdyż obowiązek świadczenia przez pozwaną w niniejszej sprawie stronę uzależniony jest od istnienia obowiązku naprawienia szkody przez podmiot odpowiedzialny za szkodę. Odpowiedzialność strony pozwanej ma charakter umowny, a o jej istnieniu i zakresie rozstrzyga umowa ubezpieczenia. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Rejonowego, odpowiedzialność taka została wyłączona z uwagi na regulację art. 822 § 2 k.c. w związku z treścią umowy ubezpieczenia, która w § 53 ust. 1 pkt 1 OWU zakres ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za szkody, za które odpowiedzialność ubezpieczonego wykracza poza ustawowy zakres, w tym wynika z umownego przyjęcia przez niego odpowiedzialności innych podmiotów. Zgodnie natomiast z § 53 ust. 3 pkt 6 OWU zakres ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wspólnoty mieszkaniowej nie obejmuje odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez podwykonawców ubezpieczonego także wtedy, gdy ubezpieczony ponosi za nich odpowiedzialność jak za działania własne na podstawie obowiązujących przepisów prawa lub wiążącej ich umowy.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 102 k.p.c., z uwagi na subiektywne przeświadczenie strony przegrywającej o słuszności dochodzonego roszczenia oraz problemy zdrowotne powódki będące następstwem wypadku z dnia 01 września 2018 r..

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka E. S., zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny; wybiórczą ocenę dowodów i oparcie się wyłącznie o niepełną opinię biegłego; wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego, wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, poprzez uznanie, że bezsporny uraz powódki odniesiony w wypadku nie wywołał rozstroju zdrowia; przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę oraz błędną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że nie występuje odpowiedzialność Wspólnoty mieszkaniowej;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez:

a) błędne zastosowanie przepisu art. 429 k.c., poprzez przyjęcie, że ubezpieczona Wspólnota Mieszkaniowa powierzyła przynależny wspólnocie obowiązek utrzymania w należyтым stanie budynku profesjonalistcie oraz, że nie zachodzą wynikające z tego przepisu przesłanki odpowiedzialności powierzającego;

b) niezastosowanie przepisu art. 430 k.c. i przyjęcie, że sprzątający nie podlegał kierownictwu powierzającego;

c) niezastosowanie przepisu art. 441 § 1 k.c. i wynikającej z niego zasady solidarnej odpowiedzialności powierzającego wykonanie czynności i wykonawcy;

d) błędną interpretację umowy § 2 lit. C p. 2 i 3 poprzez przyjęcie, że odpowiedzialność sprzątającego nie została wyłączona oraz, że sprzątający nie działał w warunkach podlegania kierownictwu powierzającego.

Mając na uwadze powyższe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę kwoty 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 listopada 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I i II instancję (art. 108 § 2 k.p.c.).

W odpowiedzi pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie apelacji powódki w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki E. S. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, Sąd Okręgowy wskazuje, iż wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Za chybiony należało uznać zarzut skarżącej naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut taki może być uznany za skuteczny wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Wbrew zarzutom apelacyjnym, Sąd Rejonowy nie uchybił żadnym zasadom oceny dowodów, jak też normom prawa materialnego, zaś argumenty zawarte w apelacji są polemiką z prawidłowymi ustaleniami tegoż sądu. Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, które spotkały się z zarzutami powódki zawartymi w apelacji, należy uznać za trafne. W szczególności Sąd I instancji w żadnym stopniu nie kwestionował powstania po stronie powódki szkody w postaci obrażeń ciała, których doznała w wyniku zdarzenia z dnia 01 września 2018 roku, powodujących w konsekwencji

rozstrój jej zdrowia, a wręcz przeciwnie ustalił, iż doznała ona wieloodłamowego złamania kostki bocznej lewego stawu skokowego z przemieszczeniem, całkowitego rozerwania więzadła stożkowatego oraz boczno-powinięcia lewej stopy, które ostatecznie stanowiły 6% trwałe uszczerbek na jej zdrowiu.

Tym niemniej prawidłową była również konkluzja Sądu Rejonowego, iż umowa łącząca Wspólnotę Mieszkaniową w E. i C. D. (1) wyłącza odpowiedzialność tejże wspólnoty za szkody wyrządzone w związku z faktem nieutrzymania powierzchni klatki schodowej przy ul. (...) w E. w należytym stanie, a w konsekwencji brak również odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 01 września 2018 roku, któremu uległa powódka, po stronie pozwanego Towarzystwa (...) w W..

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, Sąd Okręgowy wskazuje, iż Sąd Rejonowy nie uchybił art. 429 k.c., poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że Wspólnota Mieszkaniowa w E. powierzyła przynależny jej obowiązek utrzymania w należytym stanie budynku profesjonalście oraz że nie zachodzą wynikające z tego przepisu przesłanki odpowiedzialności powierzającego.

Powódka swe roszczenia odszkodowawcze opiera na twierdzeniu, iż do wypadku, w wyniku którego doznała szkody, doszło z tego powodu, że posadzka po której się poruszała była mokra i śliska w wyniku uprzedniego jej sprzątnięcia i zmywania wodą z detergentem przez C. D. (1).

Przepis art. 429 k.c. umożliwia poszkodowanemu dochodzenie naprawienia szkody od osoby, która powierzyła innemu wykonanie jakiejś czynności i to przy jej wykonywaniu została wyrządzona szkoda. Jednakże ustawodawca w art. 429 k.c. umożliwił zwolnienie się powierzającego od odpowiedzialności, m.in. poprzez wykazanie, że określona czynność, przy wykonywaniu której doszło do wyrządzenia szkody, została powierzona profesjonalście, a więc „osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności”.

Chodzi w tym przypadku o jakąkolwiek osobę prawną, fizyczną czy jednostkę organizacyjną, prowadzącą zawodowo działalność określonego rodzaju, nawet jeżeli nie ma ona charakteru działalności gospodarczej. Dla zwolnienia osoby zlecającej wykonanie czynności z odpowiedzialności istotne są zatem dwa fakty: zawodowy charakter działalności wykonawcy oraz przynależenie zleconej czynności do zakresu tej działalności.

W ocenie Sądu Okręgowego, w toku niniejszego postępowania, strona pozwana w sposób niebudzący wątpliwości wykazała, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności zamiatania i mycia podłóg w klatkach schodowych budynków przy ul. (...) w E., bowiem wykonywanie ich Wspólnota Mieszkaniowa w E., korzystająca z ubezpieczenia pozwanego Towarzystwa (...), powierzyła profesjonalście, tj. podmiotowi trudniącemu się w zakresie swej działalności zawodowej takimi właśnie czynnościami.

W tym zakresie należy wskazać, iż co do kwalifikacji firmy (...), jako przedsiębiorstwa zawodowo zajmującego się czynnościami, które powierzyła mu Wspólnota Mieszkaniowa ul. (...) w E., istotny jest przedmiot działalności tego podmiotu, a nie prawidłowość wykonywanych w ramach jej działalności czynności. W art. 429 k.c. nie ma mowy o kwalifikowaniu podmiotu będącego profesjonalistą w zależności od tego, czy należycie, z profesjonalną starannością, wykonuje działalność zawodową. Powierzenie czynności profesjonalście w rozumieniu powołanego przepisu (in fine) przesądza o wyłączeniu odpowiedzialności osoby wskazanej w hipotezie tego przepisu, choćby zawiniła ona w wyborze osoby, której powierzyła czynności, przy których wykonywaniu wyrządzona została szkoda. Powyższe nie wymaga uzupełnienia o ocenę, czy do winy w wyborze w ogóle doszło.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z treści umowy z dnia 01 października 2012 roku, łączącej Wspólnotę Mieszkaniową przy ul. (...) w E. z C. D. (1), prowadzącą działalność pod firmą (...) w E. - która zlecała usługi polegające na sprzątnięciu i utrzymaniu porządku na terenie posesji i budynków zleceniodawcy, a w szczególności sprzątnięcie wszystkich klatek schodowych w budynkach przy ul. (...) w E. w zakresie między innymi zamiatania 5 razy w tygodniu, a raz w tygodniu mycia podłóg, schodów i wind (§ 2 lit. A umowy), za miesięcznym wynagrodzeniem - jednoznacznie wynika, iż samo brzmienie firmy (...) wskazuje

na zawodowe zajmowanie się przez nią czynnościami sprawowania zarządu i należytego utrzymania powierzonych jej nieruchomości.

Nadto dane rejestrowe omawianej firmy zawarte w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej potwierdzają, iż C. D. (1) od dnia 01 września 1993 roku prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzątnia budynków i obiektów przemysłowych.

Opisana wyżej umowa łącząca Wspólnotę Mieszkaniową ul. (...) w E. i C. D. (1) nadto została zawarta na czas nieoznaczony, zatem przyjąć należy, iż C. D. (1) usługi porządkowe, o których mowa w umowie, świadczy w sposób stały, a nie incydentalny. Zastrzeżone zostało również wynagrodzenie, płatne na podstawie wystawionych przez C. D. (1), jako zleceniobiorcę, faktur VAT. Brak jest podstaw do uznania, że wynagrodzenie to zostało ustalone bez założenia, że realizacja umowy nie przyniesie zysku. Brak jest również podstaw do uznania, że podpisując umowę i podejmując się świadczenia usług, C. D. (1) nie działała na własny rachunek.

W tym stanie rzeczy przyjąć należy, iż utrzymanie porządku wewnątrz klatek schodowych w budynkach przy ul. (...) w E. zostało powierzone osobie, która zawodowo trudni się świadczeniem tego typu usług. Spełniona została zatem przesłanka zwalniająca Wspólnotę Mieszkaniową w E. od odpowiedzialności na gruncie art. 429 k.c..

W ocenie Sądu Okręgowego, rację ma także Sąd I instancji wskazując, iż Wspólnota Mieszkaniowa w E. nie była zobowiązana nadzorować sposobu wykonywania i jakości wykonania przez C. D. (1) powierzonych jej na mocy umowy z dnia 01 października 2012 roku prac dotyczących, między innymi, utrzymania w czystości klatek schodowych w budynku przy ul. (...) w E.. Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie w żadnej mierze nie wykazuje, by C. D. (1) prowadząca firmę (...) w E. pozostawała w jakimkolwiek stopniu podporządkowana Wspólnocie Mieszkaniowej w E., jak również by istniał pomiędzy nimi stan zależności, czy inny stosunek zobowiązaniowy. Wręcz przeciwnie, C. D. (1) w stosunkach ze Wspólnotą Mieszkaniową ul. (...) w E. występowała, jako samodzielny podmiot gospodarczy.

Przypisanie odpowiedzialności za własne działanie wymaga wykazania, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z własnym zaniechaniem powierzającego - w niniejszej sprawie Wspólnoty Mieszkaniowej, niezależnym od zaniedbań profesjonalnej firmy prowadzonej przez C. D. (1). Na C. D. (1) nałożony został obowiązek zamiatania pięć razy w tygodniu podłóg, schodów i wind w klatkach schodowych budynków przy ul. (...) w E. oraz ich mycie raz w tygodniu. W tym zakresie, zdaniem Sądu Okręgowego, brak podstaw do uznania, że C. D. (1) dopuszczała się uchybień w wykonywaniu wskazanych wyżej czynności, jak również by Wspólnota Mieszkaniowa w E. mając świadomość ich występowania pozostawała bierna wobec nich.

Ciężar dowodu tych okoliczności spoczywał na powódce. Ewentualne uchybienia w pracy C. D. (2) mogą świadczyć o nienależytej realizacji przez nią obowiązków wobec Wspólnoty Mieszkaniowej w E., do których była zobowiązana w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, w związku z zawarciem umowy o sprzątnie z dnia 01 października 2012 roku, nie są natomiast dowodem na zaniechanie ze strony Wspólnoty Mieszkaniowej w E. kontroli nad działaniami tej firmy.

Sąd Okręgowy podziela nadto dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zapisu zawartego w § 2 lit. C pkt 2 przedmiotowej umowy o sprzątnie z dnia

01 października 2012 roku, przyjmując, iż dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej nie miały żadnego znaczenia wzajemne ustalenia pomiędzy Wspólnotą Mieszkaniową a C. D. (1), dotyczące zakresu powstałej na skutek omawianej umowy po stronie C. D. (1), jako zleceniobiorcy, odpowiedzialności za szkody względem Wspólnoty Mieszkaniowej, jak również osób trzecich, wynikłych z niewykonania lub nienależytego wykonania przez nią zleconych jej czynności, gdyż nie wywoływały one żadnego skutku wobec osób trzecich, niebędących stroną tejże umowy, a więc również wobec powódki E. S., w tym nie wpływały na stopień zawinienia C. D. (1), czy rozmiar szkody i krzywdy doznanej przez powódkę.

Podsumowując, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że Wspólnota Mieszkaniowa ul. (...) w E. uchybiła ciężącym na niej obowiązkom kontroli co do realizacji umowy przez

firmę sprzątającą, a w konsekwencji, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, brak jest podstaw zobowiązania pozwanego Towarzystwa (...) w W. do wypłaty odszkodowania na rzecz powódki, jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej wskazanej Wspólnoty, z uwagi na treść § 53 ust. 3 pkt 6 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia „Bezpieczna Firma w (...)ie”.

Powódka nie pozwała podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie należyte klatek schodowych w budynkach przy ul. (...) w E., zaś ani sama Wspólnota Mieszkaniowa w E., ani Towarzystwo (...) w W., w którym Wspólnota Mieszkaniowa w E. posiada ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, nie przejęli odpowiedzialności C. D. (2), jako profesjonaliści w zakresie czynności, których wykonanie jej powierzono.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, apelację strony powodowej uznać należało za niezasadną, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach procesu przed Sądem II instancji rozstrzygnięto zaś zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Alicja Wiśniewska SSO Aneta Ineza Sztukowska